

# Polska Wersja, Na pustyni kwiat

Czasem bezdomnemu kupię browar  
Dobra niech ma  
Wiem co znaczy nie żałować  
Wiem, co to mieć pecha  
Jak ktoś się wychował na blokach  
Wiesz co to bieda  
Jak mało jest dobra, na Boga  
Jak mało piękna  
.. uboga miłość wzajemna  
Gdy o pomoc woła miłość jest ślepa  
.. po polach, to o siebie dba  
Każdy chce być ponad, a to nadal klasa średnia

Każdemu z nas czas pika ma taki sam przypał  
A my skłóceniu, podzieleni jak ta Afryka  
A taka praktyka to taka taktyka  
Kraj podzielony farmazony łyka jak pelikan, bywa

Polak ramionami wzdryga, patrzy się spod byka  
Ku\*wi w korku i wyzywa, święty jak Watykan  
I tak każdy co ma lepiej, to pewnie bandyta  
Nie mam pytań, styka

Ty jesteś jak ten na pustyni kwiat (sam)  
I jesteś wart więcej niż inni  
Życie twe skarbem jest i winisz świat  
Bo wciąż i tak ci brak tu kogoś jak (ty)  
Ty jesteś jak ten na pustyni kwiat (sam)  
I jesteś wart więcej niż inni  
Życie twe skarbem jest i winisz świat  
Bo wciąż i tak ci brak tu kogoś jak (ty)

Wiesz, niektórzy chcą tak biedni, że mają tylko forszę  
Dla niej zdrowie tracą, za nią leczą każdy kompleks  
Czy to nie paradoks jest ludzkiej egzystencji  
Ty chciałbyś na Barbados waksy z minimalnej pensji?

Życie ponad stan zawsze prowadzi do klęski  
A i tak wybrałeś sam, teraz nie miej więc pretensji  
Mówimy za dużo, kochamy za mało  
Kłamiemy zbyt często, zawsze lecimy na całość

Lubimy się dzielić, byle ku\*wa nie za często  
Przez to łatwo nas podzielić, pycha ponad człowieczeństwo  
Tyle ludzi wokół tu, a stoisz sam jak palec  
W podłogę wbity wzrok masz, już tak miałeś?  
I czujesz ciężar co go nosisz na barkach  
I przedzierasz przez ten syf, długa droga wyjścia z bagna  
Rozpali ten żar w tobie najmniejsza isrka  
Albo uschniesz tu jak kwiat na pustyni – egoista

Ty jesteś jak ten na pustyni kwiat (sam)  
I jesteś wart więcej niż inni  
Życie twe skarbem jest i winisz świat  
Bo wciąż i tak ci brak tu kogoś jak (ty)  
Ty jesteś jak ten na pustyni kwiat (sam)  
I jesteś wart więcej niż inni  
Życie twe skarbem jest i winisz świat  
Bo wciąż i tak ci brak tu kogoś jak (ty)